

# Pierwszy, Nie Ma Słów

## Zwrotka 1 (Pierwszy)

Człowiek się stara, robi co kocha ze wszystkich sił  
To jego pasja i wie, że dla niej musi tu żyć  
Ostatnia szansa, jak nie wyjdzie to nie ma już nic  
Jedyne co pozostanie to wylane łzy  
A ludzie mówią mu, że on musi już zniknąć  
Wiesz ludzie lubią kłamać, bo kto jest prawdziwy dzisiaj  
Pytam, bo w tych czasach już pozjadała nas pycha  
Każdy chce być najlepszy, nie można nawet oddychać  
To wyścig, aby wygrać, tylko nie wiadomo co  
Którą drogę wybrać, bo łatwo jest pomylić tor  
Zamiast być kimś podcinają nam skrzydła  
Nie zrobimy nic, zawsze będą w naszych myślach  
Kiedyś byli ważni dla nas, mieliśmy wiele w planach  
Lecz teraz przyszła zmiana i zostaliśmy z dala  
Musi wystarczyć wiara, bo ludzie mają nas gdzieś  
I kiedy nam się układa to łatwo zawieść się

## Bridge (Daniel Tułacz)

Teraz znikam gdzieś, a ja zostaje sam  
I nie wiem po co, po co ta nadzieja  
Kiedy dobrze jest, wszystko układa się  
Toooooo nagle, nagle coś się zmienia.

## Zwrotka 2 (Pierwszy)

Nie ma sensu, by tracić na tych ludzi czas  
Ból w sercu i pozostanie po nich płacz  
Razem na zdjęciu, a gdy trzeba pomocy brak  
Może prawdziwych ludzi przyniesie nam czas  
A Ty możesz się łudzić, że oni będą zawsze  
Na razie są, lecz zobaczymy kto miał racje  
Jak twoja przyjaźń też kiedyś wygaśnie  
To nie pozwól byś przez to zmarnował swoją szansę

## Refren x3 (Daniel Tułacz)

Nie ma słów, które naprawią to  
Ten ból, który zostanie na zawsze  
Choć znów, ktoś popełni ten błąd  
To nie poddawaj się!  
Nikt nie ma prawa ranić! (o nieeee)